

Dlaczego trzeba się modlić na różańcu?

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
01.10.2017 00:00



Każde „Zdrowaś Maryjo” odmówione na różańcu łączy nas z Matką Bożą coraz mocniej. Kto się modli Różańcem, tego Maryja niezawodnie trzyma za rękę. Tak się też zdarzyło z mężczyzną z historii Brunona Ferrero pod tytułem „Piotr żołnierz”.

Żył kiedyś na świecie szorstki i odważny mężczyzna imieniem Piotr, który był żołnierzem. Jego życie w różnych częściach świata przypominało niebezpieczną przygodę, jednak dzięki swej odwadze w słynnych bitwach stał się sławny.

Pewnego razu podczas szalonego ataku został śmiertelnie ranny. W tym samym dniu stanął przed bramą Raju i energicznie zapukał. Św. Piotr pospieszył, by mu otworzyć.

– Młody człowieku, czego chcesz? – zapytał św. Piotr, patrząc z góry na czerwono-niebieski mundur żołnierza. – Chcę trafić do Raju – odpowiedział. – Jestem żołnierzem, nazywam się Piotr. Zobacz, jak dużo medali otrzymałem! Sporo walczyłem. Nawet zostałem zabity za swoją ojczyznę. Myślę, że zasłużyłem na Raj. † – Widzę-widzę... – powiedział do siebie św. Piotr. – Walczyłeś dobrze, tak-tak... Jednak to jest za mało. Poczekaj.

Św. Piotr wziął z półki grubą książkę i zaczął powoli czytać. Zostało w niej zanotowane wszystko, co żołnierz zrobił w ciągu swojego życia. Św. Piotr przewracał kartki, kiwał głową, drapiąc się w brodę, i mamrotał: „No cóż... hm”. Treść książki nie była pocieszająca. Według tego, co zostało w niej napisane, a także zgodnie z prawem, które reguluje wejście do Raju, św. Piotr nie mógł go wpuścić. Jednak Apostoł czuł do żołnierza mocną sympatię. „Nie ma mowy, żebym skierował do piekła człowieka, który ma na imię Piotr” – pomyślał.

Jednak cóż mógł zrobić? Postanowił zawołać Michała Archanioła, który nosił miecz i zbroję. Św. Piotr spodziewał się, że św. Michał okaże wyrozumiałość dla osoby pełniącej podobny zawód. Długo rozmawiali między sobą. Św. Piotr próbował znaleźć jakikolwiek argument, aby pozwolić żołnierzowi wejść do Raju.

– No nie, nie jest to możliwe! – wykrzyczał św. Michał. – Nie możesz przekroczyć prawo. Ten żołnierz nie jest godny tego, by tam wejść. Powinieneś przepędzić go stąd!

Wtedy św. Piotr zwołał zebranie wszystkich świętych. Był tam św. Józef, św. Teresa, św. Franciszek, św. Katarzyna. Jednak mimo wszystko znowu się nie udało. Oni również kiwali głowami, że żołnierz Piotr uczynił nie tak dużo dobra, aby wejść do Raju. Bez wahania św. Piotr

Dlaczego trzeba się modlić na różańcu?

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
01.10.2017 00:00

podszedł do Jezusa i powiedział o wszystkim, co dotyczyło żołnierza. Święty długo opowiadał Chrystusowi o jego odwadze, wielkoduszości, że zginął za swoją ojczyznę. Jezus uważnie słuchał.

Jednak niespodziewanie rozległ się niewiarygodny hałas. Spora liczba rozgniewanych diabłów biegała po schodach, prowadzących do Raju. – Stop! Stop! – krzyczeli, rozmachując ostrymi widłami. – Ten żołnierz należy do nas!

Wszystko działo się zdecydowanie nie na korzyść biednego Piotra. Czerwony szatan ukłuł go widłami, śmiejąc się drwiąco: – Oto ten, który zawsze mówił: świński diabeł.

Właśnie wtedy obok Jezusa pojawiła się piękna kobieta. Była to Maryja. Trzymała w ręku dużą złotą księgę, którą przekazała swojemu Synowi. Zawierała setki zapisanych stron. Chrystus najpierw tylko przeglądał księgę, następnie rozpoczął uważną lekturę.

Nareszcie odwrócił się do Maryi i oddał jej piękny ukłon. Był to sygnał: Piotr może wejść do Raju. Najświętsza Matka sama wzięła go za rękę i zaprowadziła tam. Św. Piotr się uśmiechał z zadowolenia. Znacznie mniej zadowoleni, wiadomo, byli diabli. Wracali do piekła, z gniewem protestując: – Maryja to zguba! Kradnie dusze, które należą do nas! Jeśli będzie się tak działo nadal, niedługo zostaniemy bez pracy.

A św. Piotr nie mógł wytrzymać z ciekawości. Cóż zostało zanotowane w dużej złotej księdze, którą Matka Boża dała do przeczytania Jezusowi? Gdy wszyscy witali nowego mieszkańca Raju, św. Piotr zbliżył się do złotej księgi i ją otworzył. Na każdej stronie była wypisana niezliczona liczba „Zdrowaś Maryjo”. Każdego razu, gdy żołnierz odmawiał tę modlitwę, Bogarodzica notowała to w dużej księdze. Właśnie te „Zdrowaś Maryjo” otworzyły Piotrowi bramy Raju.

Przez Różaniec schodzi prawdziwa moc i wsparcie w życiu chrześcijanina. Warto pamiętać w modlitwach o Najświętszej Matce, która nigdy nie zapomina o swoich dzieciach.

Zadanie:

zrób wspólnie z rodzicami piękny różaniec i połóż go przy figurce Maryi.

Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz wysłać na adres redakcji.

Na pytania zawsze gotowe są odpowiedzieć salezjanki ze Smorgoń.